



PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
Karol Nawrocki

Warszawa, dnia 1 grudnia 2025 r.

Sejm
Rzeczypospolitej Polskiej

Wniosek

Na podstawie art. 122 ust. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. **odmawiam podpisania ustawy z dnia 7 listopada 2025 r. o rynku kryptoaktywów.**

Odmowę podpisania ustawy motywuję następującymi względami.

Uzasadnienie

W dniu 12 listopada 2025 r. Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 122 ust. 1 Konstytucji, przedstawił mi do podpisu ustawę z dnia 7 listopada 2025 r. o rynku kryptoaktywów (dalej również jako: „ustawa z dnia? listopada 2025 r.”).

Ustawa z dnia 7 listopada 2025 r. jest wynikiem prac legislacyjnych nad projektem zawartym w druku sejmowym nr 1424, przedłożonym Sejmowi Rzeczypospolitej Polskiej przez Radę Ministrów. Za przyjęciem ustawy podczas trzeciego czytania projektu ustawy w Sejmie głosowało 230 posłów, 196 posłów głosowało przeciw przyjęciu ustawy, nikt

z posłów nie wstrzymał się od głosu. Senat, po rozpatrzeniu ustawy w dniu 16 października 2025 r., wprowadził do jej tekstu aż 81 poprawek. W głosowaniu nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy w całości ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek głosowało 87 senatorów, 57 senatorów głosowało za przyjęciem ustawy wraz z poprawkami, 30 senatorów było przeciw. Sejm w dniu 7 listopada 2025 r. przyjął większość poprawek Senatu, ustalając ostateczne brzmienie ustawy.

Ustawa z dnia 7 listopada 2025 r., która ma istotne, społeczno-gospodarcze znaczenie nie jest więc wynikiem konsensusu wszystkich sił politycznych w parlamencie.

Celem i przedmiotem ustawy jest zapewnienie stosowania przepisów rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/1114 z dnia 31 maja 2023 r. w sprawie rynków kryptoaktywów oraz zmiany rozporządzeń (UE) nr 1093/2010 i (UE) nr 1095/2010 oraz dyrektyw 2013/36/UE i (UE) 2019/1937, zwanego dalej „rozporządzeniem 2023/1114”. Celem tego rozporządzenia jest stworzenie ram prawnych dla funkcjonowania rynku kryptoaktywów, w tym przede wszystkim zapewnienie ochrony konsumentom i inwestorom, zwiększenie stabilności finansowej oraz stworzenie jednolitego, bezpiecznego oraz innowacyjnego rynku kryptoaktywów. Ustawa służy także stosowaniu rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2023/1113 z dnia 31 maja 2023 r. w sprawie informacji towarzyszących transferom środków pieniężnych i niektórych kryptoaktywów oraz zmiany dyrektywy (UE) 2015/849 (Dz. Urz. UE L 150 z 09.06.2023, str. 1).

Rozporządzenie 2023/1114 istotnie zwiększa bezpieczeństwo uczestników europejskiego rynku kryptoaktywów poprzez wprowadzenie wymogów licencyjnych i nadzorczych wobec dostawców usług kryptoaktywów, obowiązków informacyjnych wobec emitentów kryptoaktywów, regulacji dotyczących stablecoinów (ART - asset-referenced tokens i EMT - e-money tokens) i obejmujących m.in. wymogi dotyczące rezerw i płynności, a także poprzez wprowadzenie mechanizmów ochrony konsumentów, w tym służących przeciwdziałaniu nadużyciom i oszustwom.

Ustawa z dnia 7 listopada 2025 r. określa szczegółowe zasady prowadzenia działalności w zakresie kryptoaktywów, zasady odpowiedzialności cywilnej w związku z dokumentem informacyjnym dotyczącym kryptoaktywa oraz zmienionym dokumentem informacyjnym dotyczącym kryptoaktywa, a także organizację i zasady wykonywania nadzoru nad rynkiem kryptoaktywów.

W świetle ustawy z dnia 7 listopada 2025 r. organem odpowiedzialnym za nadzór nad

spełnianiem obowiązków wynikających z rozporządzenia 2023/1114 i ustawy ma być Komisja Nadzoru Finansowego (KNF). KNF będzie uprawniona w szczególności do przeprowadzania kontroli działalności podmiotów finansowych objętych zakresem regulacji rozporządzenia 2023/1114, a w przypadku naruszenia obowiązków określonych w powołanym rozporządzeniu - do wydawania stosownych decyzji, np. nakładających karę pieniężną lub nakazujących zaprzestanie danego zachowania oraz powstrzymanie się od takiego zachowania w przyszłości.

Ustawa z dnia 7 listopada 2025 r. reguluje ponadto kwestie związane z: tajemnicą zawodową, w tym z ponoszeniem odpowiedzialności za szkody wynikające z nieuprawnionego ujawnienia informacji stanowiącej tajemnicę zawodową i wykorzystania jej niezgodnie z przeznaczeniem, planem naprawy, planem wykupu i planem, o którym mowa w art. 74 rozporządzenia 2023/1114 (umożliwiającym dostawcy usług w zakresie kryptoaktywów przeprowadzenie likwidacji bez narażania klientów na nadmierne straty ekonomiczne), możliwością dokonania blokady rachunku kryptoaktywów lub rachunku pieniężnego oraz wstrzymania transakcji, prowadzeniem przez KNF rejestru domen internetowych wykorzystywanych do prowadzenia działalności naruszającej przepisy rozporządzenia 2023/1114. Ustawa z dnia 7 listopada 2025 r. reguluje także kwestie związane z kosztami nadzoru nad rynkiem kryptoaktywów, w tym w szczególności określa wysokość opłat za udzielanie zezwoleń, dokonywanie ocen, zatwierdzanie dokumentu informacyjnego i jego zmian, zgłoszenie dokumentu informacyjnego oraz wprowadza roczne wpłaty na pokrycie kosztów nadzoru nad rynkiem kryptoaktywów. Powołana ustawa wprowadza szereg środków nadzorczych, sankcji administracyjnych i karnych.

Ustawa z dnia 7 listopada 2025 r. wprowadza także zmiany w 29 innych aktach prawnych. W świetle zaś przepisu końcowego ma wejść w życie zasadniczo po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 70, który wejdzie w życie po upływie 4 miesięcy od dnia ogłoszenia.

Analiza treści normatywnej ustawy z dnia 7 listopada 2025 r., przebiegu dyskusji parlamentarnej oraz argumentów strony społecznej nie uzasadnia skorzystania z moich prerogatyw do podpisania tej ustawy i zarządzenia jej ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa z dnia 7 listopada 2025 r., w tym kształcie, nie powinna stać się elementem obowiązującego porządku prawnego. Wymaga ponownego przeanalizowania jej przez Sejm i usunięcia istotnych wątpliwości, które legły u podstaw mojego wniosku o ponowne rozpatrzenie tej ustawy przez Sejm.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do aksjologii i sensu prawa Unii Europejskiej, wykonaniu którego ma służyć ustawa. Rozporządzenie 2023/1114 jako element unijnego ustawodawstwa dotyczącego usług finansowych zostało przyjęte, aby przyczynić się do powstania gospodarki gotowej na przyszłe wyzwania, która będzie przynosić korzyści obywatelom, w tym poprzez umożliwienie korzystania z innowacyjnych technologii. Ustawodawca unijny wyraźnie wskazuje, że promowanie wykorzystania przełomowych technologii w sektorze finansowym leży w interesie politycznym Unii, a dzięki licznym zastosowaniom technologii rozproszonego rejestru, w tym technologii blockchain, będą powstawać nowe rodzaje działalności gospodarczej i modele biznesowe, które wraz z samą branżą kryptoaktywów przyczynią się do wzrostu gospodarczego i nowych możliwości zatrudniania obywateli Unii.

Rozporządzenie 2023/1114 nie zostało zatem przyjęte, aby w jakikolwiek sposób ograniczać czy hamować rozwój rynku kryptoaktywów. Wręcz przeciwnie, zostało ustanowione z intencją harmonizacji rynku kryptoaktywów w całej Unii Europejskiej, gdyż harmonizacja ma przyczynić się do rozwoju tego rynku. Ustawodawca unijny w motywach do rozporządzenia 2023/1114 wskazuje, że brak ogólnych ram unijnych dotyczących rynku kryptoaktywów może prowadzić do braku zaufania użytkowników do tych aktywów, co mogłoby znacznie zahamować rozwój rynku tych aktywów i skutkować utratą możliwości w zakresie innowacyjnych usług cyfrowych, alternatywnych instrumentów płatniczych **lub** nowych źródeł finansowania dla przedsiębiorstw unijnych. Określenie zharmonizowanych ram dla rynku kryptoaktywów ma służyć wspieraniu innowacji i uczciwej konkurencji, a jednocześnie zapewnić wysoki poziom ochrony posiadaczy detalicznych i integralności rynku kryptoaktywów. Jasne ramy działalności powinny umożliwić dostawcom usług w zakresie kryptoaktywów zwiększenie skali ich działalności w wymiarze transgranicznym oraz ułatwić im dostęp do usług bankowych, aby mogli oni sprawniej prowadzić swoją działalność. Celem unijnej regulacji rynku kryptoaktywów jest także utrzymanie konkurencyjności państw członkowskich Unii Europejskiej na światowych rynkach finansowych i technologicznych.

Realizacji powyższych celów rozporządzenia służyć ma ustawodawstwo krajowe, w którym należy unikać nakładania zbędnych i nieproporcjonalnych obciążeń regulacyjnych. W tym aspekcie przedłożona mi do podpisu ustawa z dnia 7 listopada 2025 r., choć deklaruje realizację celów rozporządzenia, w wielu punktach wykazuje cechy nadmiarowości regulacyjnej - nieproporcjonalnego rozciągnięcia zakresu obowiązków, szerokiego reżimu sankcyjnego oraz bardzo wysokich kosztów ukształtowania nadzoru nad rynkiem

kryptoaktywów. Zamiast zapewnić stosowanie rozporządzenia 2023/1114, przejrzyste i proporcjonalne zasady funkcjonowania rynku, ustawodawca wprowadza dodatkowe, niespotykane w innych krajach Unii Europejskiej regulacje, wysokie sankcje karne i liczne obowiązki administracyjne, czyniąc polską regulację jedną z najbardziej restrykcyjnych w całej Unii Europejskiej, co obniży konkurencyjność Polski. Takie podejście stoi w sprzeczności z unijną zasadą dotyczącą regulacji usług finansowych - „taka sama działalność, takie samo ryzyko, takie same przepisy”, a więc i z zasadą harmonizacji. Ustawa z dnia 7 listopada 2025 r. powinna wspierać innowacyjne firmy do prowadzenia działalności w Polsce, a nie tworzyć nieuzasadnione bariery wejścia na rynek, zniechęcając przedsiębiorców do wdrażania innowacyjnych rozwiązań lub doprowadzając do wyboru przez nich korzystniejszych pod względem regulacyjnym innych jurysdykcji. W świetle rozporządzenia 2023/1114 ustawodawca nie powinien doprowadzać do asymetrii regulacyjnej.

Wsluchając się w głosy partnerów społecznych moje zastrzeżenia budzi wysoka stawka opłaty rocznej na pokrycie kosztów nadzoru nad rynkiem kryptoaktywów, która ustalana ma być na podstawie średniej wartości przychodów ogółem w okresie ostatnich 3 lat obrotowych, poprzedzających rok, za który wpłata jest należna, w wysokości nie większej niż 0,4% tej średniej, jednak nie mniej niż równowartość w złotych kwoty 500 euro. Przychody ogółem obejmują przychody z podstawowej działalności w zakresie świadczenia usług w zakresie kryptoaktywów i zysk z operacji na kryptoaktywach przeznaczonych do obrotu. Tak określona stawka opłaty rocznej, liczona od przychodów ogółem, a nie od dochodu, jest nieproporcjonalnie wysoka i może spowodować ograniczenie rozwoju rynku kryptoaktywów w Polsce, w szczególności w przypadku małych i średnich przedsiębiorców rozpoczynających swoją działalność. Zastosowanie rocznej opłaty w wysokości nie większej niż 0,4% od całości przychodu prowadzić może do powstania obciążeń nadzorczych istotnie i negatywnie wpływających na roczną rentowność wielu podmiotów, a w wielu przypadkach nawet przewyższając tę rentowność.

Ponadto, w ustawie przewidziano jednolity mechanizm obliczania opłaty rocznej dla wszystkich dostawców usług w zakresie kryptoaktywów, niezależnie od charakteru ich działalności. W uzasadnieniu do projektu kwestionowanej ustawy nie rozważono czy różnice w charakterze prowadzonej działalności, a co za tym idzie w strukturze przychodów np. giełd kryptowalutowych, które zarabiają głównie na prowizjach od transakcji i generują niewielkie przychody w stosunku do obrotu, czy np. kantorów kryptowalutowych, które wykazują w przychodach całą wartość sprzedaży aktywów, nie uzasadniają zróżnicowania wysokości

albo sposobu liczenia opłaty rocznej. Tak określony mechanizm obliczania stawki opłaty rocznej pozostaje w dysproporcji do zakresu prowadzonej działalności przez przedsiębiorców. Brak zróżnicowania ustawowych stawek, to jest wprowadzony jednolity mechanizm obliczania opłat dla wszystkich dostawców usług kryptoaktywów pomija różnice w modelach biznesowych (np. giełdy vs kantory) i prowadzi do uzasadnionych wątpliwości co do zachowania zasady równego traktowania. Brak w ustawie ulg lub preferencji dla małych podmiotów, w szczególności rozpoczynających swoją działalność, może prowadzić do monopolizacji rynku kryptoaktywów przez duże podmioty.

Zastrzeżenia budzi również wysokość i sposób liczenia rocznej wpłaty na pokrycie kosztów nadzoru przez emitentów tokenów powiązanych z aktywami lub tokenów będących e-pieniędzem. Zgodnie z przedstawioną mi do podpisu ustawą z dnia 7 listopada 2025 r. podmioty te wnoszą roczną wpłatę na pokrycie kosztów nadzoru w wysokości stanowiącej iloczyn ustalonej na dzień 1 stycznia danego roku kalendarzowego średniej arytmetycznej sum zobowiązań finansowych z tytułu wyemitowanych tokenów powiązanych z aktywami lub tokenów będących e-pieniędzem, obliczonej na koniec każdego dnia kalendarzowego w okresie poprzednich 12 miesięcy kalendarzowych, oraz stawki nieprzekraczającej 0,5%, jednak nie mniejszej niż równowartość w złotych kwoty 500 euro. Odnotować należy, że wskazany w ustawie sposób liczenia wpłaty rocznej na pokrycie kosztów nadzoru przez emitentów tokenów jest procesem złożonym i skomplikowanym nie tylko dla emitentów tokenów, ale także dla organu nadzoru. Uzasadnione wątpliwości budzi czy określenie takiego sposobu obliczania wpłaty rocznej nie narusza zasady proporcjonalności i lojalnej współpracy (art. 5 Traktatu o Unii Europejskiej oraz utrwalone orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości UE). W świetle tej zasady wymaga się bowiem, aby dobór środków krajowych, które w tym przypadku mają zapewnić stosowanie rozporządzenia, był adekwatny do celu i uwzględniał realia systemowe. Uwzględnić należy nie tylko treść obowiązków ustanowionych w prawie unijnym, ale też sposób, w jaki ustawodawca krajowy ukształtował ich zakres, terminy i instrumenty wykonawcze, w kontekście krajowego otoczenia prawnego i finansowego.

Porównując różne konstrukcje opłat dla emitentów instrumentów finansowych, których celem jest pokrycie kosztów nadzoru nad rynkiem kapitałowym należy zauważyć, że emitenci tokenów powiązanych z aktywami lub tokenów będących e-pieniędzem podlegają znacznie wyższemu ryzyku regulacyjnemu niż inne grupy emitentów. W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z przepisami ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach

wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych (Dz. U. z 2025 r. poz. 592; dalej jako: ustawa o ofercie publicznej):

- 1) spółka publiczna, której akcje dopuszczone są do obrotu na rynku regulowanym, w przypadku gdy Rzeczpospolita Polska jest dla tej spółki macierzystym państwem członkowskim jest obowiązana do wnoszenia rocznej opłaty ustalonej na podstawie kapitału własnego wykazanego w ostatnim rocznym sprawozdaniu finansowym tej spółki opublikowanym lub przekazanym do publicznej wiadomości, w wysokości nie większej niż 0,01% tego kapitału, jednak nie mniej niż równowartość w złotych 1500 euro (art. 94a ust. 1 ustawy o ofercie publicznej);
- 2) spółka publiczna, której akcje są wprowadzone do alternatywnego systemu obrotu, w przypadku gdy Rzeczpospolita Polska jest siedzibą tej spółki, obowiązana jest do wnoszenia rocznej opłaty w wysokości równowartości w złotych 1500 euro (art. 94a ust. 4 ustawy o ofercie publicznej);
- 3) emitent papierów wartościowych, innych niż akcje, dopuszczonych do obrotu na rynku regulowanym, dla którego Rzeczpospolita Polska jest macierzystym państwem członkowskim obowiązany jest do wnoszenia rocznej opłaty w wysokości równowartości w złotych 750 euro (art. 94b ust. 1 ustawy o ofercie publicznej).

Na podstawie art. 95 ustawy o ofercie publicznej przeznaczenie i rozdysponowanie wpływów z opłat, o których mowa powyżej, oraz ustalenie wysokości, naliczanie i uiszczanie tych opłat następuje na zasadach, w trybie i na warunkach określonych w art. 17 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o nadzorze nad rynkiem kapitałowym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1161, z późn. zm.). Na podstawie art. 17 ust. 14 tej ustawy minister właściwy do spraw instytucji finansowych określił w drodze rozporządzenia m.in. wysokość lub sposób wyliczania oraz sposób i terminy uiszczania m.in. opłat z ustawy o ofercie publicznej, a także sposób ponoszenia kosztów nadzoru nad rynkiem kapitałowym oraz wielkość udziału w tych kosztach (por. rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 14 grudnia 2022 r. w sprawie opłat na pokrycie kosztów nadzoru nad rynkiem kapitałowym). Wydając to rozporządzenie minister właściwy do spraw instytucji finansowych kierował się charakterem działalności podmiotów obowiązanych do wnoszenia opłat, zakresem sprawowanego nadzoru oraz koniecznością zapewnienia jego skuteczności, a także miał na względzie to, że opłaty nie powinny w istotny sposób wpływać na zwiększenie kosztów działalności podmiotów obowiązanych do ich uiszczenia, a sposób wyliczania i uiszczania opłat nie powinien stwarzać nadmiernych obciążeń administracyjnych dla podmiotów obowiązanych. W dniu 29 sierpnia 2025 r. w Dzienniku Urzędowym KNF

opublikowano komunikat Przewodniczącego KNF w sprawie wysokości stawki obowiązującej w roku 2025 oraz pozostałych danych związanych z pokryciem kosztów nadzoru nad rynkiem kapitałowym za rok 2025. Komunikat został opublikowany na podstawie § 23 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 14 grudnia 2022 r. w sprawie opłat na pokrycie kosztów nadzoru nad rynkiem kapitałowym. Zgodnie z tym komunikatem, stawka w oparciu o którą spółki publiczne obliczają należną opłatę roczną na rzecz KNF wynosi w tym roku 0,010000% (dla porównania w roku ubiegłym stawka ta wynosiła 0,008115%). Ponadto komunikat ten przewiduje, że koszty nadzoru netto do pokrycia w 2025 r. przez spółki publiczne wynoszą 77 434 558 zł (dla porównania w roku ubiegłym koszty te miały wynosić 59 236 435 zł). Zgodnie z obowiązującymi regulacjami, spółka publiczna, której papiery wartościowe notowane są na rynku regulowanym, na podstawie opublikowanej stawki, o której mowa powyżej, indywidualnie oblicza należną opłatę roczną. Opłatę tę stanowi iloczyn kapitałów własnych z ostatniego opublikowanego przez spółkę rocznego sprawozdania finansowego oraz stawki na dany rok wynikającej z komunikatu Przewodniczącego KNF opublikowanego w Dzienniku Urzędowym KNF. Jeżeli spółka publiczna sporządza roczne skonsolidowane sprawozdanie finansowe, wartość kapitału własnego ustala się na podstawie ostatniego rocznego skonsolidowanego sprawozdania finansowego. Jeżeli obliczona w ten sposób opłata jest niższa niż opłata minimalna (równowartość 1 500 euro) - spółka płaci tę opłatę minimalną. Jak natomiast powyżej zostało wskazane spółki publiczne, których papiery wartościowe notowane są na rynku NewConnect płacą natomiast opłatę stałą w wysokości równowartości 1 500 euro.

Z powyższego wynika, że emitenci kryptoaktywów na płaszczyźnie ustawowej mają zastrzeżone znacznie wyższe koszty nadzoru niż emitenci tradycyjnych papierów wartościowych. Różnica ta jest szczególnie widoczna dla dużych podmiotów i może ona wynosić nawet kilkudziesięciokrotność. To zaś tworzy barierę wejścia na rynek kryptoaktywów i wpływa na jego konkurencyjność. Skutkować to zaś może koncentracją rynku wśród mniejszych podmiotów oraz migracją dużych podmiotów do bardziej przyjaznych jurysdykcji. Tradycyjny rynek pozostaje bardziej dostępny i przewidywalny, co sprzyjać będzie jego rozwojowi, kosztem rynku kryptoaktywów.

Podkreślić także należy, że nie tylko wysokość stawek maksymalnych opłat rocznych, ale i konstrukcja podstawy obliczania opłaty jest zdecydowanie bardziej korzystna w przypadku spółek publicznych - emitentów tradycyjnych papierów wartościowych. Obliczanie opłat w oparciu o kapitał własny, który jest relatywnie stabilnym wskaźnikiem,

czyni te opłaty bardziej przewidywalnymi, natomiast obliczanie opłaty rocznej w oparciu o średnią arytmetyczną sum zobowiązań finansowych cechuje się większą zmiennością i złożonością. W konsekwencji wysokość takiej opłaty może znacząco się różnić rok do roku utrudniając planowanie finansowe oraz stwarzać barierę dla innowacyjnych projektów w sektorze finansowym. Jako przykład wskazać można startupy poszukujące finansowania poprzez emisję tokenów, dla których takie określenie sposobu liczenia wpłaty rocznej może stanowić nieproporcjonalne obciążenie dla budżetu. Tworzy to barierę wejścia na rynek kryptoaktywów i wpływa na jego konkurencyjność.

W świetle powyższego wskazać należy zasadę równego traktowania przedsiębiorców w obrocie gospodarczym. Zasada ta winna znaleźć odzwierciedlenie przede wszystkim w regulacjach prawnych zapewniających niedyskryminacyjne traktowanie wszystkich uczestników rynku. Ustawodawca tworząc regulacje prawne musi mieć na względzie takie ich ukształtowanie, aby zapewniały one niedyskryminacyjne traktowanie wszystkich uczestników w obrocie gospodarczym bez szczególnych preferencji dla określonych podmiotów. Nie sposób zatem przyjąć, aby przyjęte rozwiązania w ustawie z dnia 7 listopada 2025 r., w zakresie wysokości opłat na nadzór i w porównaniu do tradycyjnych emitentów papierów wartościowych, odpowiadały zasadzie równego traktowania w obrocie na rynku finansowym.

Mając na uwadze powyższe, a także będąc świadomym, iż większe obciążenie emitentów tokenów powiązanych z aktywami lub tokenów będących e-pieniędzem uzasadniane było w procesie legislacyjnym specyfiką rynku kryptoaktywów, który jest rynkiem nowym i w początkowym okresie bardziej ryzykownym, stoję jednak na stanowisku, że należy wprowadzić bardziej zrównoważone zasady liczenia opłat nadzorczych, które z jednej strony zapewnią odpowiednie wpływy z tytułu opłat nadzorczych, a z drugiej nie zahamują rozwoju innowacyjnych technologii finansowych. Określając wysokość oraz sposób liczenia opłat nadzorczych dla uczestników rynku kryptoaktywów ustawodawca powinien właściwie uwzględnić charakter działalności podmiotów obowiązanych do wnoszenia opłat, zakres sprawowanego nadzoru, konieczność zapewnienia jego skuteczności, ale także to, że opłaty te nie powinny w istotny sposób wpływać na zwiększenie kosztów działalności podmiotów obowiązanych do ich uiszczenia, a sposób wyliczania i uiszczania opłat nie powinien stwarzać nadmiernych obciążeń administracyjnych dla podmiotów obowiązanych.

Bardzo mocno wśród partnerów społecznych wybrzmiewały opinie, iż wskazany w ustawie organ nadzoru, tj. Komisja Nadzoru Finansowego nie jest odpowiednim organem nadzoru z uwagi na swoje negatywne podejście do rynku kryptoaktywów. Stworzenie jednak

nowego organu nadzorczego i powierzenie mu nadzoru nad rynkiem kryptoaktywów jest po pierwsze rozwiązaniem czasochłonnym i spowodowałoby znaczną zwłokę w zapewnieniu stosowania rozporządzenia a po drugie generowałaby ogromne koszty dla budżetu państwa. Z uwagi na powyższe powierzenie nadzoru organowi, który już funkcjonuje i od lat nadzoruje sektor finansowy czyni Komisję Nadzoru Finansowego, w aktualnym stanie prawnym, instytucją najlepiej predestynowaną do podjęcia tego zadania. Jednakże, skoro nadzór powierzany jest organowi, który już funkcjonuje i ma ugruntowaną pozycję, to również w tym kontekście wskazane w ustawie wysokie koszty nadzoru, którymi obciążani są uczestnicy rynku kryptoaktywów nie znajdują uzasadnienia.

Kolejną kwestią budzącą moje poważne zastrzeżenia jest konstrukcja przepisów dających Komisji Nadzoru Finansowego kompetencje do wpisywania do rejestru domen internetowych i ich blokowania, które wykorzystywane są do prowadzenia działalności naruszającej przepisy rozporządzenia 2023/1114.

Zgodnie z art. 66 ustawy z dnia 7 listopada 2025 r. Komisja prowadzi Rejestr domen internetowych wykorzystywanych do prowadzenia działalności naruszającej przepisy rozporządzenia 2023/1114, zwany dalej „Rejestrem”, i dokonuje w nim wpisów. W świetle art. 67 tej ustawy do Rejestru wpisuje się: 1) domenę internetową wykorzystywaną do prowadzenia działalności w zakresie kryptoaktywów bez wymaganego prawem zezwolenia albo posiadania innego uprawnienia na podstawie przepisów rozporządzenia 2023/1114; 2) domenę internetową wykorzystywaną do prowadzenia działalności naruszającą przepisy rozporządzenia 2023/1114 w sposób inny niż określony w pkt 1, jeżeli jest to niezbędne do zapobieżenia ryzyku wyrządzenia poważnych szkód klientom lub posiadaczom kryptoaktywów - w przypadku braku innych skutecznych środków prowadzących do zaprzestania naruszania przepisów rozporządzenia 2023/1114. Na podstawie art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 7 listopada 2025 r. przedsiębiorca telekomunikacyjny świadczący usługi dostępu do sieci Internet jest obowiązany do: 1) nieodpłatnego uniemożliwienia dostępu do stron internetowych wykorzystujących nazwę domeny internetowej wpisanej do Rejestru przez jej usunięcie z systemów teleinformatycznych przedsiębiorców telekomunikacyjnych, służących do zamiany domeny internetowej na adres IP, nie później niż w ciągu 48 godzin od momentu dokonania wpisu do Rejestru; 2) nieodpłatnego przekierowania połączeń odwołujących się do nazwy domeny internetowej wpisanej do Rejestru do strony internetowej prowadzonej przez Komisję, zawierającej komunikat skierowany do odbiorców usługi dostępu do sieci Internet. Na mocy art. 70 ust. 3 powołanej ustawy: „W przypadku wpisu domeny internetowej

do Rejestru, na żądanie Komisji: 1) dostawca usług hostingowych niezwłocznie, nieodpłatnie: a) usuwa albo wyłącza interfejs internetowy, b) ogranicza dostęp do interfejsu internetowego lub usuwa wskazane przez Komisję treści; 2) rejestr domen oraz rejestrator domen nieodpłatnie usuwają nazwę domeny internetowej oraz bezterminowo albo na czas wskazany w żądaniu nieodpłatnie rejestrują tę nazwę na rzecz Komisji."

Założenie o efektywnej ochronie inwestorów i konsumentów na rynku kryptoaktywów jest kwestią niebudzącą żadnych wątpliwości. Podobnie, potrzeba wprowadzenia skutecznych działań prewencyjnych. Nie mam żadnych zastrzeżeń co do treści art. 67 pkt 1 ustawy z dnia 7 listopada 2025 r. Wpis do rejestru i blokada domeny internetowej wykorzystywanej do prowadzenia działalności w zakresie kryptoaktywów bez wymaganego prawem zezwolenia albo posiadania innego uprawnienia na podstawie przepisów rozporządzenia 2023/1114 jest oczywistością, w szczególności jeśli jest instrumentem służącym do popełniania przestępstwa oszustwa. Jednakże przepis art. 67 pkt 2 kwestionowanej ustawy z dnia 7 listopada 2025 r., zgodnie z którym do Rejestru domen internetowych wykorzystywanych do prowadzenia działalności naruszającej przepisy rozporządzenia 2023/114 wpisuje się domenę internetową wykorzystywaną do prowadzenia działalności naruszającej przepisy rozporządzenia 2023/114 „w sposób inny niż bez wymaganego prawem zezwolenia, jeżeli jest to niezbędne do zapobieżenia ryzyku wyrządzenia poważnych szkód klientom lub posiadaczom kryptoaktywów", jest przepisem niedookreślonym, a sankcją związaną z wpisaniem danej domeny do tego rejestru jest uniemożliwienie dostępu do niej, a co za tym idzie uniemożliwienie prowadzenia działalności gospodarczej bez wyroku sądu (art. 22 Konstytucji). W określonych też przypadkach, jeżeli w domenie opublikowane są również treści informacyjne i edukacyjne blokada domeny stanowi także ingerencję w konstytucyjnie chronioną wolność słowa (art. 54 Konstytucji).

Konstytucyjna zasada demokratycznego państwa prawnego, o której mowa w art. 2 Konstytucji, była wielokrotnie przedmiotem zainteresowania Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał w wielu orzeczeniach nie tylko definiował jej treść i zakres, lecz przede wszystkim wyprowadzał wynikające z niej zasady szczegółowe. Z podstawowej zasady demokratycznego państwa prawnego, o której mowa w art. 2 Konstytucji, Trybunał Konstytucyjny wywiódł m.in. zasadę zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, z której z kolei wyprowadził zasadę poprawnej (przyswoitej) legislacji. Zasada ta stanowiła dopiero źródło do wyprowadzenia szczegółowej zasady określoności przepisów prawa. Z konstytucyjnej zasady określoności przepisów prawa wynika obowiązek ustawodawcy zachowania należytej

poprawności, precyzji i jasności przepisów prawnych. Przepisy powinny być konstruowane poprawnie z punktu widzenia językowego i logicznego. Z zasady tej wynika zatem również zakaz formułowania przepisów niejasnych i nieprecyzyjnych (por. wyroki TK z dnia: 11 stycznia 2000 r., sygn. akt K 7/99, 21 marca 2021 r., sygn. akt K 24/00 i 1 grudnia 2010 r., sygn. akt K 41/07). W przypadku przepisów prawa karnego czy przepisów prawa administracyjnego o charakterze sankcyjnym standard określoności przepisów prawa jest wyższy i powinien być bezwzględnie zachowany.

Ustawodawca unijny w art. 94 ust. 1 lit. aa rozporządzenia 2023/1114 wprowadzie posłużył się sformułowaniem „aby zapobiec ryzyku wyrządzenia poważnych szkód interesom klientów lub posiadaczy kryptoaktywów, w przypadku braku innych skutecznych środków prowadzących do zaprzestania naruszenia niniejszego rozporządzenia do zastosowania wszelkich niezbędnych środków”. Nie oznacza to jednak, że ustawodawca krajowy w celu wykonania powołanego rozporządzenia, w ustawie może w mechaniczny sposób recypować określone przesłanki. Ustawodawca powinien uwzględniać wartości i zasady konstytucyjne.

Mając na uwadze treść art. 2 Konstytucji, w mojej opinii, przepis art. 67 pkt 2 ustawy z dnia 7 listopada 2025 r., nie spełnia wymogu określoności prawa. Przepis posługuje się pojęciami niedookreślonymi, takimi jak „poważne szkody” czy „ryzyko” bez żadnego dopełnienia w normie prawnej poprzez wskazanie mierzalnych, ilościowych wskaźników umożliwiających prawidłowe odczytanie normy i jej stosowanie w praktyce administracyjnej. Brak jest również właściwego dookreślenia pojęcia „działalności naruszającej przepisy” - nie wiadomo, czy chodzi wyłącznie o istotne naruszenia, o których mowa w rozporządzeniu 2023/1114, a jeśli tak to o jakie, czy chodzi także o drobne uchybienia formalne. Wskazana niedookreśloność może stworzyć ryzyko arbitralności organu administracyjnego (organu nadzoru) i nieprawidłowości w stosowaniu przepisu. Może prowadzić do blokowania stron w następstwie działań konkurentów, których w chwili decyzji o wpisie do rejestru nie można precyzyjnie odczytać jako czynu nieuczciwej konkurencji lub prowadzić do stosowania blokady jako środka represyjnego. Odnotować przy tym należy, że wpis do Rejestru i następnie odpowiednie czynności przedsiębiorcy komunikacyjnego nie są poprzedzone uprzednią kontrolą sądu lub obligatoryjnym uprawnieniem podmiotu, którego praw bezpośrednio wpis dotyczy, do złożenia stosownych wyjaśnień, ograniczających błędną przez organ administracji ocenę stanu faktycznego.

Blokada domen związanych z naruszeniem przepisów rozporządzenia 2023/1114 może być skutecznym narzędziem ochrony, ale z uwagi na wskazaną niedookreśloność może też

działać jako zbyt ostre narzędzie i zbyt łatwe do nadużycia. Należy mieć na uwadze, że chęć zmuszenia podmiotów do postępowania zgodnego z prawem może w efekcie prowadzić do zdecydowanej przewagi represji nad prewencją, a nawet okazać się niesprawiedliwa, a zatem niekorzystna dla samego organu administracji publicznej, który nie będzie mógł prowadzić postępowań w sposób budzący zaufanie jego uczestników do władzy publicznej. Nie można zapominać, że rolą administracji publicznej, również w sferze zapobiegania naruszeniom prawa, nie jest sprawowanie wymiaru sprawiedliwości, ale przede wszystkim pomoc, służenie obywatelom, wskazywanie prawidłowych wzorców zachowania i wdrażanie mechanizmów, które mają za cel powstrzymanie przed działaniami niezgodnymi z prawem. Stosowane przez administrację środki prewencji i przymusu muszą być transparentne, czytelne i jednoznaczne, tak aby ich stosowanie nie naruszało praw i wolności konstytucyjnych oraz zaufania jednostki do organów administracji publicznej i państwa.

Resumując, przepis art. 67 pkt 2 ustawy z dnia 7 listopada 2025 r. w obecnym kształcie jest niedookreślony, co rodzi ryzyko naruszenia podstawowych praw i wolności oraz zasad demokratycznego państwa prawnego. W mojej ocenie, mając na uwadze zasady konstytucyjne i dopuszczalne granice ingerencji w prawa i wolności konstytucyjne (art. 31 ust. 3 Konstytucji), konieczne jest doprecyzowanie kryteriów tej normy prawnej, oraz zapewnienie proporcjonalności środka do zamierzonego celu.

Wątpliwości budzi również konstrukcja blokady rachunku kryptoaktywów lub rachunku pieniężnego oraz wstrzymanie transakcji, o których mowa w przepisach art. 63-65 ustawy z dnia 7 listopada 2025 r. Wskazane przepisy przyznają Przewodniczącemu KNF uprawnienie do wystąpienia do dostawcy usług w zakresie kryptoaktywów, z pisemnym żądaniem dokonania blokady rachunku kryptoaktywów lub rachunku pieniężnego, o którym mowa w art. 13 ust. 2 ustawy, prowadzonego przez ten podmiot, na okres nie dłuższy niż 96 godzin od momentu otrzymania żądania, w przypadku uzasadnionego podejrzenia naruszenia art. 89 ust. 2 lub 3 lub art. 90 ust. 1, lub art. 91 ust. 1 rozporządzenia 2023/1114. Przedmiotowe żądanie ma mieć na celu zapobieżenie wykorzystywaniu informacji poufnej lub manipulacji lub usiłowaniu manipulacji na rynku kryptoaktywów. Blokada rachunku kryptoaktywów lub rachunku pieniężnego skutkuje uniemożliwieniem dysponowania i korzystania z całości lub części kryptoaktywów lub środków pieniężnych objętych blokadą, w tym również przez dostawcę usług w zakresie kryptoaktywów, z wyłączeniem dokonania rozliczeń w kryptoaktywach wynikających z transakcji zawartych i zobowiązań zaciągniętych przed otrzymaniem tego żądania. Dostawca usług w zakresie kryptoaktywów obowiązany będzie

do niezwłocznego dokonania blokady rachunku po otrzymaniu żądania. Żądanie będzie dokonywane w formie pisma skierowanego do dostawcy.

Przepisy ustawy z dnia 7 listopada 2025 r. określają, że powyższe żądanie Przewodniczącego KNF powinno zawierać datę wydania żądania, określać zakres, sposób i okres dokonania blokady, a także uzasadnienie. Żądanie to powinno być opatrzone podpisem własnoręcznym lub kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Dokonanie blokady wyłącza odpowiedzialność dyscyplinarną, cywilną, karną oraz inną określoną odrębnymi przepisami dostawcy usług w zakresie kryptoaktywów oraz osób działających w jego imieniu.

Co istotne, jeżeli będzie to „niezbędne do zapewnienia bezpieczeństwa obrotu na platformie obrotu kryptoaktywami” lub będzie „zagrożony interes posiadaczy kryptoaktywów” Przewodniczący KNF otrzymał uprawnienie do przedłużenia blokady rachunku pieniężnego lub rachunku kryptoaktywów lub wstrzymania określonej transakcji, na czas oznaczony, nie dłuższy niż 6 miesięcy. Dostawcy usług w zakresie kryptoaktywów będzie przysługiwała możliwość złożenia skargi do sądu administracyjnego na to żądanie. Niezwłocznie po przekazaniu żądania dokonania blokady rachunku kryptoaktywów lub rachunku pieniężnego Przewodniczący KNF wyda postanowienie o wszczęciu postępowania w sprawie naruszenia przepisów o wykorzystaniu informacji poufnych lub manipulacji. Postępowanie będzie toczyło się na podstawie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego i zostanie zakończone wydaniem decyzji nakładającej na osobę wykorzystującą informacje poufną lub manipulację sankcję albo umarzającej postępowanie.

W świetle przepisów ustawy z dnia 7 listopada 2025 r. posiadacz zablokowanego rachunku nie jest stroną postępowania administracyjnego w przedmiocie blokady, ale ustawa przyznała mu prawo żądania od Komisji wydania odpisu żądania, o którym mowa w tych przepisach oraz prawo do złożenia skargi do sądu administracyjnego na żądanie wydane na podstawie art. 63 ust. 1 i 7. Posiadacz rachunku nie jest także odrębnie informowany przez organ nadzoru o fakcie wydania żądania dokonania blokady i jej dokonania, posiada tylko uprawnienie do zwrócenia się do dostawcy o przekazanie informacji o dokonaniu blokady, o której mowa w art. 63 ust. 1, lub o jej przedłużeniu lub wstrzymaniu określonej transakcji, o których mowa w art. 63 ust. 7. Ustawa nie zastrzega przy tym żadnego terminu dla przekazania informacji przez dostawcę.

W świetle uzasadnienia do projektu ustawy wprowadzone rozwiązanie: „ma na celu umożliwienie wystąpienia do dostawcy usług w zakresie kryptoaktywów z żądaniem dokonania

blokadę rachunków wymienionych w tym przepisie. Należy wskazać, że przepis art. 94 ust. 3 lit. f rozporządzenia 2023/1114, zgodnie z którym, aby wywiązać się z obowiązków spoczywających na właściwych organach w zakresie tytułu VI rozporządzenia 2023/1114 (zakaz nadużyć na rynku związanym z kryptoaktywami i zapobieganie takim nadużyciom) właściwe organy powinny mieć co najmniej możliwość zastosowania środków, o których mowa w tym przepisie, w tym żądania zamrożenia lub zajęcia aktywów lub zastosowania obu tych środków." Ponadto, w świetle uzasadnienia do projektu ustawy, rozwiązanie ma być wzorowane na przepisach ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym - jej art. 39, które to konstruowane było na analogicznych uprawnieniach Generalnego Inspektora Informacji Finansowej określonej w przepisach ustawy o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (por. uzasadnienie do projektu ustawy s. 28-29).

W polskim systemie prawnym występują instytucje blokady różnego rodzaju rachunków (bankowego, rachunku papierów wartościowych) - w art. 106a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r., art. 86 ustawy z dnia 1 marca 2018 r. o przeciwdziałaniu praniu pieniędzy oraz finansowaniu terroryzmu (ustawy AML) i art. 39 ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym. Skuteczne przeciwdziałanie naruszeniu art. 89 ust. 2 lub 3, art. 90 ust. 1 lub art. 91 ust. 1 rozporządzenia 2023/111 nie powinno budzić wątpliwości. Odnotować jednak należy, że tego rodzaju instytucja ingeruje w prawo własności i inne prawa majątkowe (art. 64 Konstytucji), zasadę wolności prowadzenia działalności gospodarczej (art. 22 Konstytucji) oraz dotyka problematyki prawa do sądu i efektywnej kontroli sądowej (art. 45 ust. 1 Konstytucji). W występujących na gruncie ustawy o AML i ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym rozwiązaniach Generalny Inspektor Informacji Finansowej oraz Przewodniczący KNF (organy administracji) nie posiadają kompetencji do przedłużania blokady rachunków na dalszy czas oznaczony. Kompetencje w tym zakresie zostały powierzone prokuratorowi, który obowiązany jest do zbadania zasadności blokady i jej przedłużenia przed wydaniem postanowienia, a jego postanowienia w tym zakresie zostały poddane kontroli sądowej. Kontrola sądowa postanowień prokuratora następuje w toku postępowania przygotowawczego, a nie po jego zakończeniu. W związku z czym uważam, że z przyczyn konstytucyjnych żądanie przedłużenia przez organ nadzoru (organ administracji) blokady na dalszy czas oznaczony powinno być poprzedzone zgodą sądu, czyli po przeprowadzonej kontroli sądowej istnienia przesłanek ustawowych do blokady w świetle posiadanego przez organ nadzoru materiału dowodowego. Ocena ta nabiera szczególnego znaczenia w świetle bardzo ogólnych i ocennych przesłanek przedłużenia blokady w postaci „zagrożenia bezpieczeństwa obrotu na platformie obrotu kryptoaktywami” lub

„zagrożenia interesów innych posiadaczy kryptoaktywów” - innych niż uzasadniających zastosowanie blokady na podstawie art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 7 listopada 2025 r. Organ administracji nie powinien mieć takich samoistnych kompetencji, bez żadnej efektywnej kontroli, zważywszy, że ustalenia co do zasadności blokady, to jest czy w rzeczywistości doszło do naruszeń, o których mowa w art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 7 listopada 2025 r., zostaną dopiero zweryfikowane w toku postępowania administracyjnego, a wydane decyzje administracyjne zostaną następnie poddanej długotrwałej kontroli sądowoadministracyjnej. Tego rodzaju kontrola sądowa *ex ante* ograniczy ryzyka nieprawidłowości w stosowaniu tej instytucji np. blokady na podstawie anonimowych i niepełnych danych. W realiach rynku kryptoaktywów pół roku to wieczność, a nieprawidłowości w stosowaniu instytucji mogą prowadzić do utraty wartości aktywów, w tym o dużej wartości, i skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą Skarbu Państwa. Podobnie, kontrola sądowa (zgoda sądu) na przedłużenie blokady pozwoli na uniknięcie przypadków niewspółmierności, to jest blokady znacznych środków przy marginalnym lub wysoce niepewnym naruszeniu.

Uważam również, iż z przyczyn konstytucyjnych procedura blokady rachunku oraz jej kontrola powinny być istotnie uzupełnione na płaszczyźnie normatywnej. Po pierwsze, organ nadzoru (organ administracji) powinien mieć ustawowy termin do wszczęcia postępowania administracyjnego - nie ujęty „niezwłocznie”, lecz nie później niż 96 godzin pod rygorem upadku blokady. Po drugie, odpis żądania, o którym mowa w art. 63 ust. 1 i ust. 7 ustawy, powinien być z urzędu doręczany posiadaczowi rachunku kryptoaktywów lub rachunku pieniężnego, o którym mowa w art. 13 ust. 2 w celu realizacji przez niego skutecznego prawa do obrony, a jeśli nie, to dostawca powinien mieć zastrzeżony obowiązek i termin do przekazania informacji posiadaczowi rachunku o jego blokadzie, przedłużeniu blokady lub o wstrzymaniu transakcji. Po trzecie, powinna istnieć ustawowa możliwość zwolnienia przez organ nadzoru blokady przed zakończeniem postępowania administracyjnego. Mogą zaistnieć okoliczności, które nie będą uzasadniać utrzymywania blokady aż do wydania decyzji, o której mowa w art. 64 ust. 2 ustawy z dnia 7 listopada 2025 r. Wreszcie, z uwagi na wagę możliwie naruszonych interesów jednostki, postępowanie sądowoadministracyjne powinno zostać przeprowadzone w szybkim, ustawowym terminie. Stąd należałoby uregulować, iż sąd administracyjny rozpoznaje skargę nie później niż we wskazanym w ustawie szczególnej terminie. W przedstawionej mi do podpisu ustawie z dnia 7 listopada 2025 r. uruchomienie procedury kontroli sądowoadministracyjnej jest w istocie długotrwałe. Posiadacz rachunku musi najpierw powziąć wiedzę o blokadzie, a nie o przejściowych problemach

informatycznych, poprzez formalne wystąpienie do dostawcy o przekazanie informacji o blokadzie oraz ją od dostawcy otrzymać, następnie musi wystąpić z wnioskiem do organu nadzoru o doręczenie odpisu żądania, następnie czekać na doręczenie przez KNF tego odpisu, a dopiero później w terminie 30 dnia od dnia doręczenia odpisu żądania może wnieść skargę do sądu administracyjnego. Odnotować przy tym także należy, że kontrola sądownoadministracyjna ma ograniczony charakter, gdyż polega na kontroli legalności decyzji, a możliwość przeprowadzenia postępowania dowodowego w świetle obowiązujących przepisów ustawy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnym jest bardzo ograniczona.

Reasumując, stoję na stanowisku, że ustawa z dnia 7 listopada 2025 r. w kształcie przedstawionym mi do podpisu nie powinna stać się elementem obowiązującego porządku prawnego. Wprowadzone obciążenia finansowe oraz obowiązki administracyjne w zakresie szerszym niż wynikającym z celów i treści rozporządzenia 2023/114 mogą zahamować rozwój innowacyjnych technologii finansowych w Polsce, a tym samym obniżyć konkurencyjność rynku. Zasadne jest obniżenie stawek opłat oraz wprowadzenie adekwatnych obowiązków administracyjnych, rzeczywiście wspierających rozwój sektora kryptoaktywów. Z uwagi na zasady oraz prawa i wolności konstytucyjne konieczna jest również modyfikacja regulacji dotyczących blokowania rachunków i domen internetowych. Jednocześnie odnosząc się do ewentualnych zarzutów dotyczących tego, iż skorzystanie z przysługującej mi na mocy art. 122 ust. 5 Konstytucji RP prerogatywy polegającej na odmowie podpisania ustawy, opóźni prace nad zapewnieniem stosowania rozporządzenia 2023/1114, pragnę przede wszystkim wskazać, że rozporządzenie to obowiązuje od dnia 30 grudnia 2024 r. Zatem odpowiedzialność za prawie roczne opóźnienie w zapewnieniu regulacji umożliwiającej stosowanie rozporządzenia spoczywa na Rządzie, który w odpowiednim czasie nie przeprowadził procesu legislacyjnego i nie wprowadził konsensualnych rozwiązań.

Przedstawiając Wysokiej Izbie motywy wniosku o ponowne rozpatrzenie ustawy z dnia 7 listopada 2025 r. o rynku kryptoaktywów, wyrażam jednocześnie przekonanie, że Sejm dokonując powtórnej oceny przyjętych w ustawie rozwiązań, podzieli przedstawione przeze mnie stanowisko.

Karol Nawrocki